



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

Redakcja

РВІТАНЦІЯ.

DAKCJA I ADMINISTRACJA
owa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

Отпечатанный без предвари-

тельной пещуры № 12 газеты

„Гоніть Częstochowski“ заключающий

въ себѣ... печатныхъ листовъ

i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

santów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

„ODEON” W. KRZEMIŃSKIEGO (Najstarszy w Królestwie)

Zupełna zmiana programu!

ty egzemplarz w Królestwie. **Tragedja du-**
jeju Ocean w St. Luce (widoki z natury.
i Bonzuan (komedia). **Zari chtëpoców**
yzu (fantazja w kolorach).

PERETKI ze współudziałem:

P. KRAWCZYŃSKIEGO, tenora, i P. REM-
dów teatru Lubelskiego.

Operetka w 1 akcie. — Reżyser W Nynkowski.

Kalloskopach wystawiono: **Widoki Haady (Ameryka)**



Ceny miejsce zwykłe.

Szczegóły w afiszach i programach.

189

LEKARZ-DENTYSTA MICHAŁ GREJNIEC w CZĘSTOCHOWIE,

I Aleja Nr. 10, dom p. Rajcherowej.
Przyjmuje codziennie od 9—1 rano i
od 3—7 wiecz.; w niedzielę do 4 po p.
Polecą Nr. 1 swego wydawnictwa,
poświęconego krzewieniu zasad zę-
bolecznictwa wśród mas najszerszych
p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania
zębów i jamy ustnej”. Cena 5 i 10 k.
Zadać w księgarniach! 20

Kalendarzyk.

Data: Symeona B. W. Maksyma M. — Włocławek.
Jutro: Konrada W. Maniewa B. W. — Czesław.
Wschód słońca: go. 7 m. 20.
Zachód: 5 10.
Przybył dnia 2 go: 18 min.
Daty historyczne: 1886 Ślub Władysława Ja-
ciego i Jadwigi w Krakowie Założenie Sta-
lej księgarni w Warszawie

— Repertuar teatralny.

Teatrzyk „Odeon” (Aleja II № 43) —
Dziś: „Obcym wstęp wzbroniony” ope-
retka w 1-ym akcie.
Teatr miejski—Dziś: „Kto z nich ma
bzika?” farsa w 1 akcie ze śpiewami.

Jutrzejszy obiad.

1. Zupa pomidorowa. Wątróbka cie-
ląca smażona. Indyk z kasztanami. Sa-
lata włoska. Krem migdałowy.
2. Zupa grochowa na wędzonce.
Szytlice po wiedeńsku. Naleśniki z kon-
fiturami.

Romety i ludzie.

—x—
Obserwowana przez nas w tych cza-
sach kometa dała nam próbę wrażeń,
przez jakie przechodziła ludzkość od
szeregu wieków na widok nieznanych
ciał niebieskich.
Dzienniki lwowskie zaznaczyły kilka

faktów, świadczących o silnym wraże-
niu, jakie wywiera kometa obecna. Śla,
be nerwowo dzieci płaczą ze strachu-
inne wpadają w gniew na zjawisko. O
pewnym 6-letnim chłopcu opowiadają,
że na widok komety wołał: „Co to jest.
To nie powinno być. Gdyby tu był
Kopernik, nie pozwoliłby na takie rze-
czy!”

Profesora astronomi na uniwersyte-
cie lwowskim p. Ernsta, przyglądające-
go się na ulicy komecie, zagadnął prze-
chodzący rzemieślnik: „Jak pan myśli,
czy to na dobre, czy na złe; czy gorzej
będzie, czy lepiej?”

O komecie, widzianej w marcu 1843
w Paryżu, pisał Goszczyński w swoim
pamiętniku:

„Wieczorem koło 8 postrzegliśmy
na Batignolles po raz pierwszy ogro-
mnego komete. Nie rozwdz się nad
nim, bo dalekie wieki będą o nim wie-
działy. Na jego widok zdziwiliśmy dresz-
czem świętej bożni. Teraz poznaliśmy,
jak ważna była chwila dzisiejszego ze-
brania (towiańczyków). Sztandar Chry-
stusa okazał się całemu światu w świe-
tle niebieskiego zjawiska. Biada temu
kto ma oczy, a nie widzi!” Słowacki z
tego powodu pisał w liście do matki:
„...cudowny znak dla nas, wiedzących
co znaczy, dla innych prosty meteor!”

Tak przed laty najszybciej nasze du-
chy korzyły się w stołce świata przed
kometą, widząc w niej bezpośrednio ku
sobie zwrócony znak Boga. Poeci
nasi modlili się wówczas w Paryżu za
Polskę i za Francuzów, wywołując ku
pomocy ducha Napoleona; pod kolumną
Vendome odczytywali ewangelję o zna-
kach poprzedzających przyjście Chry-
stusa, a wieczorem z ekstazą wpatry-
wali się w komete, która to przyjście
zapowiadała.

Kometę uważano zazwyczaj za zwi-
astuna zarazy, powodzi, a zwłaszcza woj-
ny. Nie zawsze jednak widziano w niej
wzrębę klęsk. Mickiewicz w „Panu Ta-
deuszu” mówi w roku 1812, który „zda-
wna był niebieskim o z n a j m i o n y
c u d e m”.

Ogarnęło Litwinów serca z wiosny
słońcem

Jakieś dziwne przecucie, jak przed
świata kofcem,

Jakieś oczekiwanie tęskne i ra-
do s n e.

O wiosno, kto cię widział, jak byłaś
kwitnąca
Zbozami i trawami, a ludźmi blysz-
cząca,

Obfita w zdarzenia, n a d z i e j ą
b r z e m i e n n a!

A więc na wszystkie niepokoje jest
odpowiedź jedynie w sercu ludzkim.
Czy lepiej będzie, czy gorzej? — o to
niech się serce pyta swoich nadziei i
pożądań, a nie gwiazdy na niebie. Na-
rodowi, który jak Polska Mickiewiczza,
marzy o lepszej przyszłości i rwie się
do niej duszą, kometa nie jest strasza,
owszem miłe zostawia wspomnienie.

Wzmiankowany wyżej prof. Ernst w
dziele swem „O końcu świata i kome-
tach”, pisze: „Dzieje świata wykazują
bardzo liczne przykłady wpływu zjawisk
niebieskich na psychologię mas, która
na wielu zdarzeniach historycznych zo-
stała niezatarte piętno... Komety we
wszystkich czasach były najbardziej za-
gadkownymi ze wszystkich zjawisk astro-
nomicznych...”

Przytacza on dalej liczne przykłady
wpływu na bieg wypadków ludzkich.
Bezpośrednio kometa niczego nie doko-
nywa swoim wpływem na ziemi; wszy-
stko co w związku z nią upatrzeć mo-
żna w życiu ludzkim, jest dziełem wra-
żenia, jakie ona na ludziach sprawia.
Jeden z pisarzy astronomicznych utrzy-
muje, że wiele wojen nie przyszłoby do
skutku, gdyby w chwili krytycznej nie
ukazała się kometa. Mianowicie, gdy
stosunki między narodami są już napre-
żone, podniecenie nerwów i wyobraźni,
sprawione przez komete, staje się w
psychice momentem decydującym. W ten
sposób należy tłumaczyć np. wybuch
wojny chłopskiej w Niemczech i Szwaj-
carii w r. 1652.

Niechby więc ten przynajmniej był
pozytek z ciał, blakających się tragicz-
nie po przestrzeniach niebieskich. Nie-
chajby komety działały na ludzi nadal,
pomimo postępów wiedzy o świecie i
poruszały czasami ich psychikę do czy-
nów.

Może kiedyś kometa wpłynie decy-
dująco na ludy, że porwą się w ją-
k wiosnę „nadziejami brzemienne” do po-

rządkowania stosunków w Europie. W
tej nadziei, patrząc na komete, my py-
tać będziemy zawsze z sercem prostac-
zem: „Czy to na dobre, czy na złe?”
A może lepiej będzie?

D i g a m m a.

„Riecz” o marjawitach.

P. Clemens z „Rieczy” pisze znowu
o marjawitach, ale już w tonie innym,
aniżeli przed kilkumastu miesiącami.

Wówczas były same zachwyty, dziś
mamy próbę krytyki.

„Nie negując idealnych, porywów
twórców i adeptów nowej nauki, musi-
my jednakże otwarcie zaznaczyć, że
marjawityzm nie jest reformacją polską,
ze Kowalski to nie Luter, a marjawity-
zm nie odbierze kościółowi katolic-
kiemu panowania.

„Widocznie w XX-ym wieku niema
gruntu dla ogólnonarodowych, czysto
religijnych ruchów, a jeszcze jaśniejs-
szem jest to, że marjawityzm nie posia-
da dźwigni do wywołania takiego ru-
chu. Jako protest przeciwko uciskowi
pasterzy polskich, jako wyraz niezado-
wolenia z eksploatacji i rozwiązości (?)
księży, jako próba reformy, jest marja-
wityzm objawem bardzo interesującym.
Ale reformacja mogłaby być tylko ruch,
ucieleśniający jasną religijno—społecz-
ną ideę, antytezę istniejących”.

Tymczasem marjawityzm, zdaniem p.
Clemensa, cech takich nie posiada.

„Prawda, księza marjawici różnią się
od innych tem, że bezpłatnie odprawia-
ją modły, że starają się zbliżyć do lu-
du...”

„Prawda, że krzątają się oni ener-
gicznie około oświaty ludowej i szzerze-
nia kultury, że propagują tolerancję,
wolność krytyki itd.

„Ale wszystko to są naturalni „psy-
chologiczni” towarzysze młodej, walczą-
cej o życie religii, wszystko to są ce-
chy, które się zacieraają z czasem i na
starość znikają. Na tym podkładzie psy-
chologicznym i na nabożeństwie naro-
dowem opierają się powodzenia marja-
wityzmu.

„Ale tego za mało na to, ażeby po-

KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-ola, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamiennarski i Sztukatorski

WYKONYWA RZEŹBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE.

Telefon № 200.

RYDZEWSKI i S-ka

Biurowo Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13

TELEFON № 1.

Instalacje: Oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na
odległość. Oświetlenie młynów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi,
centralne ogrzewanie. Skład materiałów technicznych i elektrotech.

sunąć naprzód... historię".

W dalszym ciągu zastanawia się p. Cl. nad obecnym stanem marjawityzmu według sprawozdania, zamieszczonego w „kalendarsu marjawickim”, przyczem rokuje ruchowi powrodojenie wśród litwinów, dla których odbywają się na bożeniwsta po litewsku. Następnie opisuje działalność nowego „biskupa” marjawitów, Kowalskiego, i kończy w te słowa:

„Wrogowie marjawityzmu w Polsce i jego „przyjaciele” wśród reakcyjistów w Rosji twierdzą stale, że marjawicy dają do zlenia się z prawostawiam, że są tajną i nieswiadomą awangardą prawostawia w jego ruchu na Zachód. Odrzucając sposób czytania w sercach, musimy zaznaczyć, że w marjawityzmie niema oznak obiektywnych ciężenia do kościoła panującego w Rosji.

„Ale za co należy potępić marjawitów, to za szukanie poparcia u wszystkich „możnych tego świata”, bez względu na ich poglądy”.

Inaczej już traktuje dziś p. Clemens marjawitów. (s)

Pêle-Mêle.

— Grupa członków parlamentu francuskiego opuściła już Paryż udając się w odwiedziny polityczne do Petersburga i do Moskwy.

— W obecności emira, postelowista tureckiego i władz administracyjnych wyższych oraz duchowieństwa mahometańskiego, odbyło się założenie kamienia węgielnego pod meczet w Petersburgu. Emir ofiarował grunt przy ul. Kronwskiej, wartości 312000 rb. i złożył około 300,000 rb. gotówką.

— W kołach politycznych pruskich żywe zaniepokojenie wywołała energiczna dążność Alzatycków do wyłamania się z pod władzy Prus. Do wydziału krajowego złożono petycję, domagającą się, aby Alzacja i Lotaryngia otrzymały prawo samodzielnego państwa, związanego tylko z Rzeszą.

— Grecka Liga wojskowa poleciła dziennikom, aby nie krytykowały projektu zwołania zgromadzenia narodowego. Redaktorzy założyli protest przeciwko temu rozporządzeniu.

— W celu zatłagodzenia zmiany gabinetu hiszpańskiego dokonanej w duchu reakcyjnym rada ministrów postanowiła zmniejszyć karę przestępcom politycznym, nawet tym, którzy byli zamieszani w rozruchach w Barcelonie.

„New-York-Times” zaznacza, że fałszywy odkrywca bieguna północnego Cook został z całą stanowczością rozpoznanym w Santiago na Kubie.

Mimoходом.

Przy telefonie.

Zdarzyło mi się przed kilku dniami być w Sosnowcu.

Między innymi, zaszedłem również do cukierni „Warszawskiej”, oszkloną weraudą przypominającą naszego „Jacka”. W chwili, gdy zasiadałem przy stoliku, przy telefonie stał jakiś pan z miną, nie cierpiącą zwłoki i tłumaczył komuś, że bynajmniej nie ma do niego interesu, przeciwnie nawet, będzie bardzo zadowolony, jeżeli stacja rozłączy ich, popierając te wywoody energicznym dzwonieniem.

Wypitem jedną i drugą herbatę, przeczytałem jedno i drugie pismo miejscowe, a pan przy telefonie ciągle dzwonił, w przerwach wymyślając nieproporzonem rozmowę.

A kiedy po półgodzinnej rozmowie ze spotkanym przypadkowo znajomym, opuściłem progi cukierni, pan z miną nie cierpiącą zwłoki, wyczerpany zupełnie bezowocnym dzwonieniem, wpił leżał na krzeselku, miejsce zaś jego przy telefonie zajął usłużny kelner, z nowym zapasem sił przystępujący do przekomazania się z abonentem, którego stacja nie uważała za słuszne rozłączyć z cukiernią.

Z powyższego widać, że i Sosnowiec należy do miast, które oburacz gotowie by były podpisać się pod odezwę:—

„Telefonistki wszystkich miast, łączcie nas!”

—wskl.

KRONIKA.

Napad na kasjera.

W dniu wczorajszym o godzinie w pół do 3-ej po południu, na kasjera fabryki grzebieni, mieszczącej się przy ul. Aleksandrowskiej, Aleksandra Miętkiewicz i dwóch robotników, przewożących pieniądze w sumie 2500 rb. z banku Handlowego pzeznaczone na wypłatę, na rogu ulicy, Spadek i Aleksandrowskiej, napadło 4-ch bandytów z brauninkami, którzy zatrzymawszy dorozkę, przyłożyli lufy rewolwerów do skrmi robotników i kasjera i zażądali wydania pieniędzy.

Pięćset rubli srebrem w worku kasjer oddał im, zaś resztę w papierach, schowane w portfelu, zatrzymał. W tym czasie, że znajdującego się obok składu węgla „Halina” wyszedł zarządzający, a widząc napad, wyjął rewolwer i wystrzelił w powietrze: bandyci na odgłos strzałów odpowiedzieli strzałami i poczęli uciekać, unosząc worek z 500 rublami.

Na alarm z fabryki grzebieni wybiegło kilkunastu robotników, którzy popędzili za bandytami, ci zaś widząc, że nie zdołają uciec z workiem, wazącym około 20 funtów, porzucili go, i sami ukryli się w zaułkach w ulicy Spadek. Na miejsce wypadku zjechała policja, która zarządziła natychmiastowy pościg, lecz nikogo nie ujęto.

Zabójstwo.

W dniu wczorajszym o godzinie 2-ej po południu we wsi Rędziny, tejez gminy, dwaj gospodarze Teodor Smołuha i Jan Dudek posprzeczaali się; od sprzeczki doszło do bójki. Wówczas Teodor Smołuha, schwycił leżącą obok siekiere i jednym uderzeniem jej położył Jana Dudka trupem na miejscu, Teodora Smołuchę, zabójcę, aresztowano i przewieziono do miejscowego aresztu przy magistracie.

Ze Stowarzyszenia Kupców Polskich.

W dniu 16 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia Kupców Polskich na którym omawiane były niektóre sprawy ważne interesujące również szerszy ogół, mianowicie:

Na skutek prośby członków Stowarzyszenia, mieszkających w Myszkowic i Zawierciu, Zarząd Stow. postanowił zwrócić się do Zarządu D. Z. W. w podaniem o wprowadzenie zmiany w rozkładzie pociągów w ten sposób, aby pociąg Częstochowski, przychodzący o godz. 12 do Częstochowy przedłużony do Zabkowie, co umożliwiłoby mieszkańcom tych dwóch ruchliwych miejscowości powrót w wieczornych godzinach i co zwiększyłoby ruch pasażerski na tej przestrzeni.

Wypracowano regulamin dla kółek zawodowych przy Stowarzyszeniu Kupców, ustanawiając opłatę dla nieczłonków 4 ruble, dla członków 2 ruble rocznie.

Wytonił się projekt wzięcia w dzierżawę parku miejskiego urządzoną przez Wystawę Przemysłowo-Rolniczą. Projekt ten spotkał się z ogólnym uznaniem i zastępuje na gorące poparcie, jest bowiem w obecnych warunkach jedyny sposób utrzymania parku w przywzrocznym stanie i stworzenia z niego letniska salonu Częstochowy.

Zarząd Stow. zwrócił się z prośbą do magistratu o podanie warunków, na jakich ostatni oddałby dzierżawę.

Oby tylko warunki nie były zbyt uciążliwe, sądzimy, że sprawa mogłaby być pomyślnie rozwiązana.

Serję odczytów w Stowarzyszeniu Kupców polskich rozpocznie w sobotę 26 bm. dr. Żeliszaw Grotowski prelekcją: „O podstawach urzędowania pośrednictwa pracy”.

Następny odczyt w marcu wygłosi mecenas Bolesław Rotwand: „O administracji handlowej wobec naszych potrzeb”.

Przypominamy o ogólnem zebraniu mającym odbyć się 27 bm.

— ZII-go Tow. Wzajemnego Kredytu.

Na wczorajsem posiedzeniu Rady i Zarządu II-go Tow. Wzajemnego Kre-

dytu stwierdzono 4000 zysku z operacji Tow. Nadto postanowiono przedstawić ogólnemu zebraniu do zaaprobowania u dzielenie 6 pr.-dywidendy i przeznaczyć na cele dobroczynne rb. 175.

Niezależnie od tego jeden z członków Tow. p. Janowski ofiarował rb. 50 na Schronienie dla paralityków, uznając doniosłość tej sympatycznej instytucji.

Zebranie ogólne członków Tow. postanowiono zwołać dnia 20 marca rb.

— Ze Stow. Rzemieśl. Przemysłowego. W niedzielę d. 20 bm. o godz. 2 pp. w lokalu własnym (Aleja i 9) odbędzie się roczne ogólne zebranie członków Stow. Rzem.-Przemysłowego.

Porządek dzienny:

- a) Sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej.
b) Wybory dopełniające do zarządu i komisji rewizyjnej.
c) Projekt rozszerzenia lokalu.
d) Projekt utworzenia chóru śpiewaczego.
e) Wnioski członków.

Wpływ zaliczeń kolejowych.

Nr. Nr. zaliczeń, z frachtów zwyczajnych: 33718 33825 33877 33884 33917 33925 34014 33553 33625 33675 33770 33822 33864 33868 33869 33873 33874 33881 33886 33932 33940 33942 33952 33977 44680 47634 47690 47698 47789 47795 47836 48019 48206 48257 48275 48278 48309 48345 48348 48393 48415 48421 48584 46973 47610 47880 47981 47986 47987 48029 48031 48074 48082 48126 48146 48172 48222 48233 48267 48272 48281 48286 48330 48341 48390 48402 48414 48479 48498 48499 48518 48526 48527 48537; zaliczenia z frachtów pospiesznych nie wpłynęły.

Z kolei.

Od kilku dni zarządy kolei otrzymują z Petersburskiego obserwatorium astronomicznego depesze z wiadomościami meteorologicznymi.

Dnia 15 bm. otrzymano depeszę z zapowiedzią mających wkrótce nastąpić zamieci śnieżnych.

Jakkolwiek nie żąnosi się na to, przedsięwzięcie jednak środków ostrożności nigdy nie zawadzi.

Podziękowanie.

Siostra przełożona Schroniska paralityków składa za naszym pośrednictwem podziękowanie p. Ligenza, za ofiarę rb. 3 k. 98 i pół.

Kradzież.

Nocy ubiegłej około godz. 12-jej, z mieszkania Ity Jakubczyk zamieszkałej przy ulicy Garcarskiej Nr. 21, niewiadomi złodzieje za pomocą podrobionego klucza, dostali się do mieszkania i skradli różnych rzeczy wartości 110 rb.

Z kinematografu „Oaza”.

Od dziś nad program popisują się w „Oazie” państwo Fertner, znani publiczności częstochowskiej z czasów gościnny operetki Felńskiego.

Z prasy.

Proszeni jesteśmy o podanie wiadomości, że p. Stefan Gacki otrzymał koncesję na wydawanie tygodnika pod tytułem: „Odrodzenie” i że pierwszy numer wydawnictwa ukaze się 5 marca.

Rekomendacje nauczycieli.

Do władz naukowych i przełożonych zakładów rządowych zwracają się często właściciele biur nauczycielskich z prośbą o wydanie rekomendacji zgłaszających się do biur nauczycieli, posiadających świadectwa nauczycielskie. Z tego powodu kurator warszawskiego okręgu naukowego polecił, aby naczelnicy zakładów naukowych nie wydawali rekomendacji takim nauczycielom bez porozumienia się z władzą gubernalną co do ich sprawowania i jej prawymyślności politycznej.

Nie kartofle, lecz „ziemiaki”.

Wydział stacji doświadczalnych C. T. R., postanowił wykorzystać naleciałość germańską, jaką jest nazwa kartofel — a właściwie zepsute Erdapfel. W instrukcjach więc i odevach tegorocznych postanowiono zasadniczo używać polskiej nazwy: ziemiaci.

Ze szpitala.

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowały się na kuracji: mężczyzny 34 i kobiet 23.

Z rzeźni miejskiej.

W ciągu doby ubiegłej w rzeźni miejskiej ubito: wołów sztuk 20, krów 39, cieląt 38, trzody chlewnej 30.

Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście następujące osoby:

dla sprawdzenia osobistości: Ruchę Wasserman, Marjanę Penta, Chaję Kurkowską, Michała Małyśkę, Piotra Zamoznego i Józefa Zamoznego;

za włóczęgostwo: Jana Kasprzaka; za pijaństwo: Hipolita Dembióra

Józefa Dembionia;

za ucieczkę z etapu, przewozonego do Piotrkowa: Adama Gajewskiego.

KORESPONDENCJE.

Z Łaz.

— Echa przejechania przez po-ciąg.

W środowym numerze naszego piśmie pisaliśmy na tym miejscu o przejechaniu przez pociąg pod Łazami straż gminy Rokitno szlacheckie, Franciszka Szaty. Notatkę zakończyliśmy słowami: „zwłoki Szaty pozostawiono na miejscu aż do zejścia władz sądowych.”

Wczoraj zwłoki Szaty znajdowały się jeszcze na miejscu wypadku, złożone w łasku obok toru kolejowego i przykryte gałęziami choiny.

Z Łodzi.

— Muzeum nauki i sztuki.

Odbyło się zebranie członków komitetu byłej wystawy przeciwalkoholizacyjnej, w celu zatłagodzenia sprawy zlikwidowania interesów wystawy. Zysk czysty, oraz ofiary na organizację wystawy, złożone przez różne osoby w sumie 2200 rb., postanowiono obrócić na założenie „Muzeum nauki i sztuki” w Łodzi. Zarząd muzeum, działającego którego rościagać się ma na całą gubernię piotrkowską, będzie urządził wędrownie muzea po miastach sąsiednich. Fundusze muzeum składać się będą ze składek członkowskich.

— Gubernator piotrkowski w Łodzi.

Gubernator piotrkowski, bar. Essen, zbawiedzał wczoraj instytucje rządowe w Pabjanicach.

Z Warszawy.

— Fabrykantka aniolków.

We środę pomiędzy godz. 7 a 8-mą wieczorem, wskutek zawiadomienia policji o zabronionych praktykach, jakich dopuszcza się akuszerka, Łaja Majerdorfova, zamieszkała w domu nr. 29 przy ulicy Wolskiej, udał się tam oddział policjiny w asystencji przedstawicieli władz lekarskich.

Doraźna rewizja stwierdziła tylko o-becność w mieszkaniu Majerdortowej; liczącej lat 49, jej przyjaciela, Chaima Wajcencwcha lat 19, oraz klientki Ryki Turkówny, natomiast — jak o to brzmiało zawiadomienie, przesłane policji —nie znaleziono ani dzieci na garnuszku, ani też zwłok.

Obecny przy rewizji felcer cyrkulowy jednak zaczął przetrząsać łóżka i z jednego z nich, głęboko pod pościelą, wydosłał konające niemowlę, owinięte w szmaty, nasycone spirytem denaturowanym; dziecko niezwłocznie odesła-no do domu wychowawczego przy szpi-talu Dzieciątka Jezus.

— Rewizje senatorskie.

— Rewizje senatorskie. Członkowie komisji rewizyjnej sen. Neuharda zaczynają powoli ściągać do Warszawy. Wczoraj wieczorem przyje-chał p. Dymitr Busło, wice-prokurator Izby sądowej w Petersburgu i zatrzymał się w hotelu Saskim.

Do tego hotelu w ciągu dni najbliższych mają zjechać pozostali członkowie komisji.

— Dywidenda Banku Handlowego.

Na giełdzie obiega pogłoska, że dywidenda Banku Handlowego za rok 1909 wyniesie 11 proc. czyli 27 rb. 50 kop. od akcji. Rezultat ten, o ile się sprawdzi, przewyższa oczekiwania kapitalistów i spekulacji.

Z Krakowa.

— Repertuar teatru krakowskiego zapowiada: Piątek 18 „Komedja omyłek”. Komedja w 7 obrazach, W Szekspira. (Ceny złonzone).

Sobota 19 Nowości! „Major Barbara”. Komedja w czterech aktach Bernarda Shaw'a.

Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych **Dziwulski i Lange w Warszawie.**

Fabryki: w Opocznie i Stawiańsku.

POLECA: posadzki terrakotowe, płytki terrakotowe, glazurowane, zwykłe i fantazyjne: licówki zwykłe i glazurowane. Wyroby ogniotrwałe.

Zamówienia przyjmuje

Przedstawiciel: **ZDZISŁAW RYLSKI, Częstochowa Aleja 11 Nr. 33 Tel. 93**

LAMPKI żarowe metalowe najtrwalsze ze wszystkich dające w rzeczywistości 70 procent oszczędności „Tantalowe“ i węglowe TONIO. Instalacje Oświetlenia elektrycznego i motorów, samodzielne i do przyłączenia do sieci miejskiej. Pogotowie elektryczne Stałe dyżury monterów. **JAN SKALMIERSKI** BIURO TECHNICZNE w Częstochowie Telefonu Nr. 112 Szkolna Nr. 8.

Sprawnosć wykonawcza której wymagają czasy obecne, a której organy cieleśnne i duchowe - mięśnie i nerwy, wysiłają się do najwyższego stopnia i przedwcześnie wyczerpują, nie może być **utrzymana** ani przywrócona należyte przez zwykłe środki odżywcze. Liczne przykłady lekarские stwierdzają możliwość szybkiego oraz trwałego wzmocnienia **przez Sanatogen Bauera.** Sanatogen Bauera jest do nabycia w każdej aptece i składzie.

ROZKŁAD JAZDY

Wychodzi z Częstochowy.

Tow.-Osob.	2-4	godz.	12 m.	11 noc:
Osobowy:	1-2	"	2 "	5 "
Kurjer:	1-2	"	5 "	25 rano.
Osobowy:	1-3	"	9 "	50 "
Pospiesz.	1-3	"	11 "	30 "
Osobowy:	1-3	"	3 "	46 popoł.
"	1-3	"	6 "	42 wiecz.
"	2-3	"	9 "	25 "

Przychodzi z Sosnowca do Częstochowy.

Osobowy.	2-4	godz.	8 m.	40 rano.
----------	-----	-------	------	----------

Wychodzi z Warszawy.

Osobowy.	2-3	godz.	6 m.	35 popoł.
Kurjer.	1-2	"	11 "	45 noc.
Osobowy.	1-3	"	12 "	10 "
Tow.-Osob.	2-4	"	10 "	25 wiecz.
Osobowy.	1-3	"	5 "	25 rano.
"	1-3	"	5 "	25 rano.
"	1-3	"	10 "	30 "
"	1-3	"	2 "	25 popoł.
Pospiesz.	1-3	"	2 "	25 popoł.
Tow.-Osob.	2-4	"	"	"

Wychodzi z Piotrkowa

Osobowy.	1-8	"	6 "	85 wiecz.
----------	-----	---	-----	-----------

Przychodzi do Warszawy.

Godzina	11 m.	16 rano.
"	8 "	55 "
"	7 "	05 "
"	11 "	45 "
"	2 "	45 popoł.
"	6 "	15 wiecz.
"	9 "	40 "
"	12 "	50 "
"	11 "	50 noc do Piotrkowa.

Przychodzi do Częstochowy; Granicy; Sosnowca.

godz.	12 m.	20 noc.	6 m.	6 m.	10.	
"	4 "	11 rano.	9 "	9 "	20	
"	6 "	39 "	1 "	1 "	5	
"	9 "	2 "	1 "	60 "	25	
"	11 "	37 "	4 "	50 "	25	
"	2 "	37 popoł.	8 "	10 "	25	
"	5 "	41 wiecz.	9 "	13 "	50	
"	7 "	20 "	7 "	10 "	7	
Bielski	4 "	52 popoł.	"	"	"	
godz.	9 m.	— wiecz.	11 "	20	11 "	56

ZAKŁAD artystyczno-fotograficzny **Wacława Wesołowskiego** w Częstochowie róg II Alei i Teatralnej 26. Wykonuje wszelkie roboty wychodzące w zakres nowoczesnej fotografii po cenach przystępnych.

Z powodu braku czasu, Panna **Roma Hajman** dobrowolnie zrezygnowała z tytułu kasiera. **T-wa „Kultury“.** Zawiadamia się Sz. Klientów naszą że od dnia 15 b. m. objęła inkasę panna Anna Ufner, i Aleja nr. 8, która została przez firmę „Kultury“ zaagazowaną do inkasowania, oraz przyjmowania obrotów. **Przedstawiciel firmy N. ROZENBAUM** Łódź, Widzewska 37. 336

Stowarzyszenie sług „Wzajemna Pomoc“ pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, ulica Wieluńska № 28 podaje do wiadomości, że powstały przy Stowarzyszeniu „Wydział Rekomendacyjny“ ma zawsze do rekomendowania dobre służące jak kucharki, pokojówki i niarki, oraz że założona przy tymże Stowarzyszeniu pralnia prowadzona z uwzględnieniem higieny i oszczędności bielizny przyjmuje do prania i prasowania także cięższe i cięższe partie bielizny na warunkach umiarkowanych, 160—10

Karty pocztowe artystyczne różnych, bardzo ciekawych treści wysła się bez zadatku po 1 rb. 20 kop. za 100 sztuk. gatunku lepszego 2 rb. i 3 rb. Najlepszego gatunku po 3 rb. 75 kop. i 5 rb. za 100 sztuk. Przesyłka na r-k firmy. Adres: Łódź Do Magazynu artystycznego „Biegłość“ G. Cz. 329

OGIER Skaro-gniady, rasowy, 3-letni zdany pod wierzch do sprzedania u Przedsiębiorcy Huty Raków. 304

Maszyny do pisania Liliup na dwa Alfabet, duży i mały, nie ma różnicy w pisaniu, od maszyn która kosztuje Rb. 200. Cena Maszyny Liliup Rb. 20, na prowincję wysyłam za zaliczeniem po otrzymaniu Rb. 5, zadatku. Jan Pola, Szkolna № 9, w Częstochowie. 345-4-1

LAMU bardzo przel **EGZEME** **LEZAR, WTRZYTY RANT, OPARZENIA** **OGIER** Skaro-gniady, rasowy, 3-letni zdany pod wierzch do sprzedania u Przedsiębiorcy Huty Raków. 304

„ARYSTOKRATKA“ krem i proszek. Oznaczony na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem. „Arystokratka“ działa przez swą zawartość węglik antyseptyczny i orzeźwiający, już po krótkim użyciu—staje się skórę białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. **Ważki smarozaki, wagner, tólta plamy „Arystokratka“ usuwa po kilkorazowym użyciu.** **Żądać w składach aptecznych i aptekach. Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznej Wacława ORZEŁ w Częstochowie, III Aleja № 48. 2**

Ból głowy i Migrenę następnym uszu **MIGRENO-NEVROSIN** **OGIER** Skaro-gniady, rasowy, 3-letni zdany pod wierzch do sprzedania u Przedsiębiorcy Huty Raków. 304

200 rubli nagrody otrzyma każdy, kto nam dowiedzie 20 niżej wymienione przedmioty są nieważne oznaczone ceny: **Tylko za 3 rb. 95 k. zamiast 12 rb. wysyłamy 12 niezbędnych warteńcówych przedmiotów:** 1) kieszonkowy zegarek męski z czarnej oksydowanej stali ankieł na kamieniach; nakręca się bez kluczyka co 36 godzin gwarancja 6 letnia, 2) modny wytworny fańcuszek, 3) takiż brołek 4) zamkowy woreczek ząbek, zegarek do uszkodzenia, 5) skórzana portmonetka z 7 przedziałkami, 6) stemplek kauczyk z imieniem i nazwiskiem klienta, 7) flakon farby do stempla, 8) pożyteczna nowość! Amerykańska brzołwa bezpieczeństwa „Mulkuto“, którą każdy może się gościć bezpiecznie i b. łatwo, 9) pedzelik w niklow. oprawe 10 niklow. miseczka, 11) Amerykański sterosekop pokazuje jak na jawie najmniejsze widoki krajoznawy tylko za 3 rb. 95 kop. z krytym zegarkiem i 1 rb. drożej. Uprzejmie się o adresowanie zamówień Do składu zegarów T-wo „Univeraal“ Warszawa, Chłodna 88

Znaleziono paszporty złożone w naszej administracji są do odebrania z zwrotem kosztów ogłoszenia. **Na czynie imię i nazwisko wydany** Przez kogo wydany **Walerja Kewalik** Wójtka Gminy Mykańców **Walerja Librowska** „ „ Gorzkowice **Władysław Krawczyk** „ „ Rzeki **Jan Piędzik** Magistrat Częstochowa

Wielkie korzyści każdemu kupcowi i przemysłowcowi przynosi obniżanie największego polskiego organu handlowo-przemysłowego „KUPCA“. **OGIER** Skaro-gniady, rasowy, 3-letni zdany pod wierzch do sprzedania u Przedsiębiorcy Huty Raków. 304

Wielkie korzyści każdemu kupcowi i przemysłowcowi przynosi obniżanie największego polskiego organu handlowo-przemysłowego „KUPCA“. **OGIER** Skaro-gniady, rasowy, 3-letni zdany pod wierzch do sprzedania u Przedsiębiorcy Huty Raków. 304

Obiady na świeżym maśle **35—40 kóp.** W Schronieniu dla sług pod wezwaniem **Matki Boskiej Częstochowskiej**, przy ulicy **Wieluńskiej № 28.** **Artystyczna emaljeria** ul. Św. Stanisława Nr 7. w Częstochowie. **OGIER** Skaro-gniady, rasowy, 3-letni zdany pod wierzch do sprzedania u Przedsiębiorcy Huty Raków. 304

PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA przyjmują: Kantor własny — Częstochowa Aleja 11 Nr. 38 — w Zawierciu kategramia p. K. Lubcke i S-ka, w Rakowie p. Leon Piotrowski,

Warunki prenumeraty. Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką **Ceny ogłoszeń** za wiersz jednosłupowy lub jego miejsce: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10, obok tekstu (nadane) kop. 50, nekrologi kop. 20. Drobnie ogłoszenia po 3 kop. za wiersz.